

No 81.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czwart. Ś. Hermenegilda.  
Piąt. Śledmiu bol. N. M.  
Sob. Św. Anastazego M.  
Niedz. Św. Marceljana M.  
Pon. Św. Aniceta P. M.  
Wtor. Św. Bogumiła W.  
Środa Ś. Tymona W.

Wschód słońca: godz. 5 m. 12  
Zachód słońca: godz. 6 m. 49  
Dł. dnia godz. 13 m. 37.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie „ 4 „ —  
Kwartal. „ 2 „ —  
Miesięczn. „ — 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie „ 5 „ —  
Kwartalnie „ 2 „ 50  
Miesięcznie „ — 85

Redakcja

w ŁODZI.

ul. Przejazd № 8.

№ telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 31 marca (13 kwietnia) 1905 roku.

Kantoryi własny w Warszawie, Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwykajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## TEATR „WIELKI“

pod kierownictwem M. Gawalewicza.

Tylko trzy gościnne występy znakomitego tenora artysty opery teatrów warsz. **ALEKSANDRA MYSZUGI**

Czwartek dnia 13 kwietnia „HALKA“, opera w 4-ach aktach Moniuszki.

Piątek „ 14 „ „Straszny dwór“, opera 4 akt. Moniuszki.

Niedziela „ 16 „ „FAUST“, opera w 5 aktach Gounoda.

Bilety nabywać można codziennie w kasie teatru „Wielkiego“.

Łódź, Widzewska № 60

**Belki żelazne,**  
Cement,  
**Węgiel kamienny,**  
rury gazowe i kotłowe poleca  
Towarzystwo Akcyjne Handlowo-Przemysłowe  
**„L. J. Borkowski“**

Łódź, Widzewska № 60.

**Administracja**

## PAROWEJ MLECZARNI ZIEMIAŃSKIEJ

W Łodzi, Dzielna № 30. Telefonu № 304.  
Filie: Piotrkowska 84 i 80.

uprzejmie zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, że począwszy od dnia 10 go kwietnia b. r., w specjalnie wzniesionym gmachu pociąga w ruch parowe higieniczne urządzone aparaty do oczyszczania, pasteryzacji i oziębiania mleka, według wzoru i wskazówek W go D-ra Serkowskiego. Od tej więc daty Parowa Mleczarnia Ziemiańska zarówno w swoich sklepach, jakoteż rozsyłane do domów i do obcych sklepów mleko sprzedawać będzie tylko w stanie oczyszczonym i oziębionym.

Na zwiedzanie i udzielanie objaśnień Sz. Publiczności przeznaczają się czas od godziny 2—5 po południu w każdą niedzielę. 462—3

## Państwowe ubezpieczenie robotników.

W wykonaniu 4-go punktu Najwyższego Ukazu z dnia 12 grudnia 1904 r., polecającego wprowadzenie państwowego ubezpieczenia robotników, ministerjum skarbu opracowało projekt tego ubezpieczenia, który wkrótce będzie rozważany przez specjalną komisję pod przewodnictwem towarzysza ministra skarbu, Timiraziewa, złożoną z przedstawicieli różnych ministerjów, przemysłowców i rzeczoznawców.

Projekt przewiduje następujące rodzaje ubezpieczenia:

- 1) ubezpieczenie na przypadek choroby;
- 2) obowiązkowe ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków, i

3) ubezpieczenie na wypadek utracenia zdolności do pracy i śmierci; z tym ostatnim rodzajem połączono ubezpieczenie na wypadek starości.

Wszystkie te rodzaje ubezpieczenia będą zorganizowane w jednym centralnym zarządzie.

### I. Ubezpieczenie na przypadek choroby.

Institute, mające na celu zapewnienie pomocy robotnikom w razie choroby, można organizować w postaci kas pomocy (w wielu fabrykach istnieją już takie kasy pod nazwą „szpitalnych“). Powinny być one utworzone we wszystkich większych fabrykach i zakładach przemysłowych, mniejsze zaś zakłady mogą się łączyć dla utworzenia jednej wspólnej kasy. Uczestnikami kas mogą być wszystkie te osoby, do których stosuje się prawo z dnia 15 go czerwca 1903 roku. Fundusze kasy tworzą się ze składek uczestników (najmniej 1% a najwyżej 3% od zarobku) i składek właścicieli przedsiębiorstwa, które nie mogą być mniejsze od składek uczestników.

Wysokość zapomogi zależy od decyzji uczestników. Do rozporządzenia kas, w postaci kapitału specjalnego, przelewane będą fundusze karne, powstające z kar nakładanych w każdym przedsiębiorstwie na robotników. Zapomogi powinny być wydawane nie tylko chorym, ale i robotnikom w razie pożogu.

Sprawy kasy zarządza ogólne zebranie reprezentantów i Zarząd. Ogólne zebranie, między innymi, oznacza i wysokość składek uczestników kasy. Kreśląc tylko główne rysy działalności kas, projekt powierza opracowanie szczegółów ustawy każdej kasie osobno. Działalność kasy ustaje w razie likwidacji przedsiębiorstwa lub zawiany tegoż na takie przedsięwzięcie, do którego nie stosuje się prawo z d. 15 czerwca 1903 roku o odszkodowaniu poszwankowanych wskutek nieszczęśliwych wypadków. Przedsiębiorstwa rządowe nie mające dotychczas kas wzajemnej pomocy, obowiązane są zająć się w najbliższej przyszłości założeniem takich kas.

### II. Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków.

Prawo z dnia 15 czerwca 1903 r. ustanawia zasadę odszkodowania poszwankowanych wskutek nieszczęśliwych wypadków wyłącznie przez właścicieli zakładów przemysłowych; utrzymując w mocy to postanowienie prawa i zastępując odpowiedzialność osobistą właścicieli obowiązkiem dla nich ubezpieczeniem robotników od nieszczęśliwych wypadków, projekt ministerjalny wprowadza do prawa z d. 15 czerwca pewne bardzo poważne zmiany.

Przy wprowadzeniu obowiązkowego ubezpieczenia projekt uważa za możliwe uchylić dotychczasowy przepis, na którego mocy „wielka nieostrożność“ poszwankowanego pozbawiła go

prawa do wynagrodzenia. „Zła wola“ pozbawia zaś wynagrodzenia tylko samego robotnika, ale nie członków jego rodziny; w razie śmierci robotnika, który przez swą złą wolę spowodował wypadek, rodzina jego może otrzymywać zapomogi. Bardzo ważnym uzupełnieniem przepisów jest odszkodowanie robotników, pozbawionych zdolności do pracy wskutek chorób zawodowych, nabytych w tych przedsiębiorstwach, gdzie używane są fosfor, rtęć, ołów i t. p. Wykaz takich chorób i rodzajów produkcji, które je wytwarzają, ogłasza centralny Zarząd państwowego ubezpieczenia robotników.

Emeryturę dla robotników, którzy zupełnie stracili zdolność do pracy i nie mogą się obejść bez obcej pomocy, projekt podnosi do 100% zarobku. Zastąpienie emerytury przez odszkodowanie jednorazowe projekt uważa za niepożądane i pozwala na nie tylko w dwóch przypadkach: 1) kiedy emerytura wynosi nie więcej, jak 10% zarobku poszwankowanego i 2) kiedy nie przewyższa ona 24 rb. rocznie. Ale i ta zamiana, w razie niepełnoletności robotnika lub zupełnej utraty zdolności do pracy, nie jest dozwoloną.

C) się tyczy sposobu wprowadzenia w życie obowiązkowego ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków, to projekt zaleca sposób, przyjęty w Niemczech, tj. ustanawia obowiązkowy udział właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych w towarzystwach wzajemnego ubezpieczenia (tak zw. w Niemczech „Zwangversicherung“), pozostawiając rządowi połączenie fabrykantów w towarzystwa ubezpieczeń, stosownie do okręgów przemysłowych lub poszczególnych gałęzi produkcji. Towarzystwa ubezpieczeń korzystają z praw osób prawnych.

Obrany w projekcie ministerjalnym system gromadzenia przez towarzystwa funduszy dla ubezpieczenia robotników polega na corocznym rozkładzie sumy pomiędzy członkami towarzystwa, w zależności od stopnia niebezpieczeństwa ich produkcji, kosztów administracji i wydatków na zapomogi z dołączeniem do nich skapitalizowanej sumy przyznanych już emerytur. Na pierwszy rok wszystko to oznacza się w przybliżeniu, po upływie zaś roku stosownie do wieku każdego emeryta oznacza się skapitalizowaną sumę jego emerytury według tabeli i sumę tę, jeżeli nie została pokryta, rozdziela się na wszystkich płatników.

Dla zapobieżenia zbyt znacznym różnicom w wysokości corocznych składek, pozostałości funduszu emerytalnego nie są przelewane do kasy, lecz do zapasowego funduszu emerytalnego, dopóki nie dojdzie on do pewnej wysokości.

Zarząd sprawami towarzystwa jest mniej więcej taki sam, jak w towarzystwach wzajemnej pomocy; różnica polega tylko na tem, że ogólne zebrania i zarządy składają się z samych

tylko właściciele przedsiębiorstw bez udziału robotników i że towarzystwom przysługuje prawo wydawania postanowień obowiązujących co do sposobów, zapobiegających nieszczęśliwym wypadkom.

Każde towarzystwo ma swą własną ustawę. Państwo bierze w swe ręce nie tylko organizację i zarząd nad sprawami ubezpieczeniowymi, ale i odpowiedzialność i ryzyko za jego rezultaty. W razie bankructwa towarzystw ubezpieczeń, powołanych do życia przez państwo, to ostatnie obowiązane jest przyjść im z pomocą własnymi funduszami. Likwidacya kas może nastąpić tylko za zgodą głównego zarządu.

### III. Ubezpieczenia na przypadek starości, niezdolności do pracy i na przypadek śmierci.

System tego rodzaju ubezpieczenia oparty jest na określonych z góry składkach i zmieniających się, w zależności od sum wniesionych składek, wypłatach. Składki ustanowione są w postaci pewnego procentu od zarobku i zapisywane na osobisty rachunek każdego uczestnika; kiedy zaś nastąpi jedno z tych wydarzeń, które daje prawo do otrzymywania ubezpieczenia z kasy, to wysokość wynagrodzenia oznaczana jest w zależności od jego wieku i znajdującej się na jego rachunku sumy wraz z narosłymi procentami.

Głównym źródłem funduszy kasy będą składki uczestników i właściciele przedsiębiorstw — po 3% od zarobku. Oprócz składek miesięcznych, projektowane jest wpisowe po 50 kop., opłacone za każdego uczestnika kasy przez fabrykanta. Ponieważ coroczne wpływy do kas powinny utworzyć bardzo znaczne sumy (około 30 milionów rubli, licząc 6% zarobku dwóch milionów robotników), przeto pozostałość będzie mogła być obracana na kupno papierów procentowych, lub też lokowana w nieruchomościach.

Na wypadek konieczności dopłaty do osobistych rachunków uczestników tworzy się specjalny z ogólnych funduszy kasy „kapitał zapasowy”, do którego przedewszystkiem może być przelany ogólnopństwowy fundusz karny, powstający z kar, nakładanych na dyrektorów fabryk w razie naruszenia ustawy przemysłowej i przeznaczony na mocy prawa (art. 155 ust. przem.) na wydawanie zapomóg chorym i poszwankowanym robotnikom. Kapitał ten od czasu wydania ustawy przemysłowej, t. j. w ciągu lat dziesięciu doszedł do sumy 472.000 rubli. Znajdą się też jeszcze kapitały specjalne, które będą mogły być użyte na ten cel, jak n. p. „fundusz towarzystw górniczo-hutniczych”.

Za normę wieku, dającego prawo do emerytury, projekt oznacza lat 55 (w Niemczech lat 70); dla robotników górniczych, zajętych pod ziemią, każde 7 miesięcy pracy liczy się za rok. Pod niezdolnością do pracy, dającą prawo do emerytury, należy rozumieć zmniejszenie zdolności do pracy najmniej o 2/3.

Emerytura uczestnika powinna być wyznaczoną stosownie do wysokości będącego na jego rachunku osobistym kapitału i wieku w chwili przyznania emerytury. Wysokość wynagrodzenia dla członków rodziny oznaczana bywa na zasadzie prawa z d. 15 czerwieca 1903 r. Norma emerytury po dojeściu do lat 55 ustanowioną zostaje na 36 rb. rocznie; emerytura w razie niezdolności do pracy — 2 rb. miesięcznie, jeżeli robotnik należał do kasy najmniej 5 lat.

Przedsiębiorstwa rządowe uczestniczyć muszą w kasie na ogólnych zasadach.

We wtorek przyjechało do Warszawy kilkudziesięciu właścicieli małorolnych ze wsi gub. warszawskiej, lubelskiej, siedleckiej i kieleckiej, w celu złożenia naczelnej władzy krajowej podań swoich w przedmiocie rozpraw gminnych. Kilku z właścicieli tych przyjętych było wczoraj w godzinie południowej przyjęć przez J. E. Generał-Gubernatora warszawskiego, generała-adjutanta K. K. Maksimowicza, w zamku, gdzie doręczył J. E. odpowiednio sformułowane prośby. J. E. Główny Naczelnik kraju przyjął je od właścicieli.

Z bezprogramowości i idącej za nią w ślad barbarzyńskości, jaka w ostatnich latach coraz szerzej rozpościerała skrzydła nad naszą prasą, poczynamy się wyłamywać powoli, jak utrzymuje „Przegląd Powszechny”, „Wprowadzić — mówi tenże „Przegląd” — redakcyja „Kuryera Warszawskiego”, usilnie nawołuje do jednności w pra-

cy i zaniechania stronnictw, ale pomieszała tu parę poglądów społecznych i błędny wyprowadziła wniosek. Dobry strategik duńsko-niemiecki Moltke, taką dał naukę prusakom: „maszerować różnymi drogami, biec wspólnie”. Od naszych wrogów możnaby się tej maksymy nauczyć. Żeby to nie było: mamy wspólny cel — dobro społeczne, i służymy mu zdaje się bez wyjątku wiernie, ale niekoniecznie trzeba nam cisnąć się, jak stado owiec po jednej ścieżce. Różniczkowanie jest takim samym prawem natury, jak całkowanie, nawet jest ono do rozwoju koniecznym — i korzystać z tego wynika. Najprzód widzi się z różnych stron, więc lepiej i dokładniej, a wzajemna kontrola także coś znaczy”.

Do tej uwagi „Przeglądu” my byśmy dodali za „Tygodniem” piotrkowskim:

Zdaje się, że — jeżeli chodzi o prasę, ale o życie społeczne — możnaby pogodzić dwie różne rzeczy, jak je godzą na całym świecie. Mianowicie: stronnictwa, które cementuje wspólna metoda działania, mogą i powinny, w razie potrzeby, dążyć do możliwej zgody, gdy mają cel wspólny; — ale zgody takiej nie osiągnie się nigdy w zbiorowisku amalgamatycznym ludzi różnych obywateli, a jedynie w jakiejś ad hoc zorganizowanej komisji kompromisowej, złożonej — jak to się zdarza w parlamentach — z delegatów od różnych stronnictw.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Mysłimira. Jutro Waclawa.

TEATR WIELKI. Dziś „Halka”, opera Moniuszki. Jutro „Straszny dwór”, opera Moniuszki. Występy Myszugi. Początek przedstawień o godzinie 8 1/2 wieczorem.

CYRK. Dziś i jutro przedstawienie. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebranie członków Szkółki Rzemiosł w Przytułku dla starców i kalek. Początek o g. 8 wieczorem.

— Dziś zebranie członków Bałuckiej Kasy pogasowej, Mikołajewska 54. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— Dziś zebranie opiekunów Komitetu przeciwbrazczego w sali Przytułku dla starców i kalek. Początek o g. 8 wieczorem.

— Jutro zebranie członków Sekcji technicznej oddziału chemicznego w lokalu własnym, Dzielna 31. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

## KRONIKA.

**Biura prośb i skarg.** Ministerjum spraw wewnętrznych, zgodnie z opinią J. E. Generał-Gubernatora warszawskiego, uznało za właściwe zamknąć istniejące w Królestwie biura i kancelarye, zajmujące się pisaniem skarg i prośb, sporządzaniem papierów urzędowych, oraz dyskontowaniem weksli i wyjednywaniem przywilejów, z zastosowaniem ulg, na mocy Najwyższego postanowienia z d. 16 listopada 1846 r., t. j. że owe biura i kancelarye obowiązane będą zawiesić swą działalność po upływie lat trzech od daty ogłoszenia wzmiankowanego rozporządzenia ministerjum.

**Sekcja techniczna.** W piątek, d. 14 kwietnia, o godz. 8 1/2 wieczorem, odbędzie się posiedzenie oddziału chemicznego Łódzkiej Sekcji technicznej. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia; 2) odczyty: inż. Goldsobl'a p. t. „Ścieki łódzkie” i inż. Sadowskiego o „Wiskozie”; 3) referaty z czasopism; 4) sprawy bieżące.

**Z Towarzystwa Kredytowego.** W związku z debatami nad sprawami ubezpieczeniowymi, mającymi się podnieść na zwyczajnym ogólnym zebraniu członków Towarzystwa Kredytowego miejscowego, przypadającym w nadchodzący poniedziałek, odbędzie się w Warszawie, jutro d. 14 b. m. posiedzenie głównych przedstawicieli wszystkich towarzystw akcyjnych ubezpieczeniowych, pozostających w konwencji. Na posiedzenie to telegraficznie zaproszonym został dyrektor biura Tow. Kredytowego p. Leon Gajewicz. Również wezwany został inspektor warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń, p. Wojciech Oppeln-Bronikowski.

— W dniu 9-ym maja r. b. odbędzie się w Towarzystwie Kredytowym zniszczenie przez spalenie wycofanych z obiegu listów zastawnych i kuponów, w obecności delegata ze strony ministerjum skarbu. Wszystkiego spalonych będzie papierów umorzonych przeszło za 5 milionów rb.

**Na kolonie letnie.** Dochód z sobotniego przedstawienia „Eros i Psyche” przeznaczony będzie na rzecz kolonii letnich w. m. Zbytecznym chyba zapewnić o powodzeniu kasowym tego przedstawienia; zarówno cel jego jak i „Eros i Psyche” nie wymagają żadnych reklam.

**Z „Talmud-Tory”.** Dowiadujemy się, iż wiadomość, podana w jednym z pism warszawskich o oddaniu budowy tkalni przy „Talmud Torze” przedsiębiorcy Tyllerowi, jest mylną; plany, jak nas zapewniają ze strony kompetentnej, dopiero w bieżącym tygodniu zostaną wykończone, a do konkursu na tę robotę Zarząd szkoły powoła kilka poważniejszych firm miejscowych. Naszym zdaniem, należałoby powołać do konkursu nie pewne „wybrane” firmy, lecz wszystkie.

**Ze Zgromadzenia fryzyerów.** Na wczorajszym posiedzeniu, dosyć burzliwym, po załatwieniu spraw natury gospodarczej i sprawozdaniu stanu kasy przez komisję rewizyjną, uchwalono następujący regulamin, dotyczący członków Zgromadzenia:

Wszyscy fachowcy, nie mający świadectw majstrowskich, lecz posiadający książeczki czeladnicze lub świadectwa czeladników, po przedstawieniu odpowiedniej sztuki, wykonanej w obecności delegatów będą przyjęci do grona majstrów, lecz z tem zastrzeżeniem, że zapłacą wpisowego 9 rb. na korzyść Kasy Zgromadzenia, 16 rb. do Kasy wdów i sierot pozostałych po członkach i 3 rb. na ekspertyzę. Powyższa opłata obowiązuje wszystkich nowo przyjmowanych członków.

Wszyscy czeladnicy, którzy skończyli 21 lat, a utrzymują zakłady, lub ci z nich, którzy pracują u majstrów cechowych, a nie posiadają świadectw czeladniczych, obowiązani są zapisać się do Zgromadzenia jako uczniowie; po porozumieniu się z majstrem i po wykonaniu sztuki będą wypisani na czeladników, ulga ta służy tylko do dnia 31 grudnia 1905 r.

Pracownicy fryzyerscy, młodszy nad 21 lat, a nie posiadający żadnych świadectw, lecz życzący być czeladnikami, winni odbyć 2-letnią praktykę u majstra cechowego.

Czeladnicy przybyli z innych miast podlegają temuż rygorowi.

Ze wsparć Kasy wdów i sierot, wrazie choroby korzystają członkowie ze Zgromadzenia, wdowy i sieroty pozostałe po członkach w gotówce, w poradach lekarskich, a wrazie śmierci w miarę możliwości Kasa wypłaca 25 rb. na pogrzeb. Z ulg tych korzystają tylko rzeczywiście znajdujący się w krytycznym położeniu. Z funduszy wdów i sierot mają być wydawane pożyczki członkom, lecz za poręczeniem dwóch odpowiedzialnych członków Zgromadzenia. Ci zaś członkowie, którzy przez rok będą zalegać w płaceniu składek członkowskich, zostaną pozbawieni praw do zapomóg w razie choroby lub śmierci, jak również i ich rodzin tracą prawo do pożyczek, oraz prawo głosu na zebraniach.

Wdowy po członkach, prowadzące w dalszym ciągu zakłady fryzyerskie, zwolnione są od opłaty składek, lecz z zapomóg korzystają w połowie.

Kandydaci na majstrów, którzy się zgłoszą do Zgromadzenia, a przedstawiają świadectwa wydane im przez urzędy rzemieślnicze w guberniach Cesarstwa, mogą być przyjęci, lecz nie prędzej niż po sprawdzeniu, że świadectwa te były im wydane po zatwierdzeniu Zgromadzenia fryzyerów w Łodzi. W razie zaś jakiegolwiek wątpliwości kandydaci podlegają egzaminowi.

Na wczorajszym posiedzeniu do grona majstrów przyjęto panów: Kazimierza Lewandowskiego, Stanisława Darskiego, Władysława Kwietniaka, Szlamę Sicowskiego, Jankla Moszkowicza, Abrama Moszkowicza, Ięka Wierchowskiego, Juska Moszkowicza, Nilke Wozowskiego, Wolfa Śliwkę, Szmula Olszewskiego i Jana Zielińskiego. Oprócz tego przyjęto czterech członków, którzy przedstawili świadectwa majstrowskie, wydane im przez Zgromadzenia cechowe w innych miastach.

**Wypadek kolejowy.** Dziś o godzinie 11 rano na stacyi Łódź Fabryczna, od strony lasu, po linii głównej odchodzący parowóz manewrowy pchał pod magazyn 12 wagonów. W tym czasie parowóz N 23, bez tendra, ciągnął sznur wagonów z placów na linię główną odchodzącą. Pierwszy maszynista, pchając wagony, nie mógł widzieć co się za nim dzieje, drugi zaś mając linię zastąpioną budynkami, nie widział pchanych na

niego wagonów. W chwili zaś, gdy spostrzegł niebezpieczeństwo, nie był w stanie wstrzymać ciągnionych wagonów. Józef Godala, spinacz wagonów, siedzący na breku, umieszczonym ponad dachem wagonu krytego, spostrzegł niebezpieczeństwo, podał sygnał i starał się jednocześnie zahamować wagon. Nic to nie pomogło. Nastąpiło zderzenie tak silne, że wagon pierwszy został zgruchotany i wyrzucony z szyn, odpadły od niego bufory, belka buforowa; brek zaś, na którym siedział Godala został zupełnie zgnieciony. Godala ma zgruchotane u prawej ręki 3 palce. Drugi zaś wagon został również bardzo silnie uszkodzony i wyrzucony z szyn, następne wagony nie ucierpiały. W parowozie № 23, została uszkodzona ściana. Pomocnik maszynisty p. Lutosiński z przelknięcia na parę chwil stracił mowę.

Spinacza Józefa Godalę przeprowadzono do ambulatorium na stacji, gdzie doktor Tomaszewski dokonał opatrunku i odesłał dorożką do szpitala Geyerów.

Przed godziną 12 w południe linia została doprowadzona do porządku.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr.** W dniu dzisiejszym w teatrze Wielkim rozpoczyna występy gościnne Aleksander Myszuga, najznakomitszy dziś polski tenor liryczny, partya Jontka w arcydziele Moniuszki w nieśmiertelnej i zawsze mile widzianej na scenie „Halce”.

Jutro znakomity gość śpiewać będzie partję Zbigniewa w drugiej z kolei operze Moniuszki, stanowiącej śliczny obraz domowego życia naszych przodków i starszalańskich obyczajów w melodyjnej i barwnej operze „Straszny Dwór”.

Trzeci i ostatni raz w sezonie bieżącym Myszuga śpiewać będzie na scenie łódzkiej w „Fauście”, w wspaniałej operze Gounoda w nadchodzącą niedzielę wieczorem.

Wobec występów gościnnych znakomitego śpiewaka, które niewątpliwie olbrzymiem cieszyć się będą powodzeniem, dyrekcja zawiesiła przedstawienia komedii i dramatu, które zajęte są obecnie próbami z nowości, przygotowujących na tydzień świąteczny.

Na występy Myszugi większą część biletów już rozsprzedano; pozostałe nabywać można w kasie teatru Wielkiego w godzinach zwykłych.

—8—

## Koncert mistyczny Towarzystwa Muzycznego.

Urządzanie koncertów i wieczorów mistycznych sięga czasów nie odległych; jest to wymysł sprytnych dyrektorów lub przedsiębiorców, którzy, nie wiedząc już w jaki sposób sprowadzić publiczność na koncerty, wyszukują przeróżne figle jako siłę przyciągającą. Urządzanie podobnych koncertów być może jest właściwem, w miastach dużych, gdzie koncentrują się wielkie ogniska muzyczne, gdzie już publiczność ostygła i nie chce chodzić na koncerty, urządzone dawnym zwyczajem, pragnie zaś czegoś, co by było nowością.

Dla łódzian podobny koncert był nowością i dla tego ścigał do teatru Wielkiego licznie zadowoloną publiczność.

Program wczorajszego koncertu składał się z 3-ech części. Do współudziału zaproszono pp. Lilly Esten (śpiew) i Rolanda (deklamacja).

Orkiestra Towarzystwa rozpoczęła koncert wykonaniem awertury «Phétre» — Masseneta i znanej już nam suity «Sigurd Sossalfar» — Griega.

W drugiej części nastrojowej przy zgaszeniu wszystkich na sali świateł i przy zasłonięciu sceny odegrano wstęp do dramatu «Manfred» — Reinecke'go, «Marsza pogrzebowego» — Chopin'a (z deklamacją wiersza Ujejskiego, wypowiedzianego z ogromną siłą i jasną dykcją przez artystę warszawskich teatrów p. Rolanda) i niektóre wyjątki («Taniec sylfów», «Taniec błędnych ogników» i «Marsza węgierskiego») z «Potępienia Fausta» — Berlioza.

Orkiestra miała swoje chwile lepsze i gorsze; tam, gdzie kwintet smyczkowy przeważa lub niema zawilży kombinacji instrumentacyjnych, tego rodzaju utwory wychodzą doskonale i są zawsze z pietyzmem traktowane («Plétre» — Masseneta, «Suita» — Griega, «Manfred» — Reinecke'go), dzieła zaś Berlioza wymagają subtelniejszego wykończenia pod względem rytmiki i kolorytu instrumentacyjnego. «Marsz Rakoczege», ani też «Taniec błędnych ogników» nie były odpowiednio przygotowane. Wykonanie «Marsza żałobnego» — Chopin'a było za monotonne, brak było porywów, uniesień i zrozumienia; nie wiem

dla czego, wysunięto na pierwszy plan to ciągle uderzanie dzwonów; ani to ładne, ani efektowne i co najważniejsze swym brzmieniem buczającym pokrywało te piękne tony melodyi i jasność cudnej harmonizacji. Kilkakrotne uderzenie w „tam-tam” daje większy efekt, niż to nieustanne bicie w dzwony; miarka przebrała się w nastroju.

P. Lilly Esten wykonała w I-iej części Aryę z op. «Andrzej Chenier» — Giordano, w II-iej zaś «I mirti» — Szumana, «Zasmuczonego» — Karłowicza i «Nie wiem sam» — Niewiadomskiego. P. Esten pamiętamy z występu zeszłorocznego; jest to śpiewaczka inteligentna o dużym głosie sopranowym. Wczorajszy występ, nie wiem dlaczego, był mniej udanym, wykonanie mniej szczęśliwe, widoczna była niedyspozycja.

P. Roland oprócz wypowiedzenia wiersza Ujejskiego mówił w III-iej części «Echo kołyski» — Asnyka. P. R. posiada w swojej deklamacji to ciepło, które zawsze udziela się audytorium, jasność dykcji, jak również wypowiada wszystko z uczuciem i zrozumieniem. Przyjmowano go z zapalem; dużo też wypowiedział wierszy krótszych lub dłuższych, jako dodatek nadprogramowy.

Orkiestrą dyrygował p. Turner, zastępca dyrektora.

Na fortepianie towarzyszył do śpiewu p. Osinski, tym razem, zresztą jak zawsze, za subtelnie.

Alojzy Dworzaczek.

## Z SĄDU WOJENNEGO.

Dzisiejszy „Warszawski Dziennik” donosi co następuje:

Dnia 5 b. m. warszawski okręgowy sąd wojenny rozpatrywał sprawę właścian Antoniego syna Franciszka Pilaszka i J. na Zaprzaleka, oddanych pod Sąd wojenny przez p. o. komendującego wojskami warszawskiego wojennego okręgu, na zasadzie § 18 ustawy o wzmocnionej ochronie.

Pilaszek był oskarżony o to, że 29 stycznia r. b. w czasie nieporządków na ulicach Warszawy, połączonych z rozbijaniem i okradaniem zakładów handlowych, okazywaniem oporu władzom policyjnym i patrolom wojskowym, ze strzelaniem tłumów do oddziałów policyjnych i wojskowych, — on, Pilaszek, umówił się w czasie chwilowego spokoju z osobistością, dotąd nie ujawnioną, aby wspólnie napaść na stójkowego, pełniącego służbę na ulicy Siennej, Stanisława Lipkę i aby odebrać od niego przemocą rewolwer i pałasz. W celu urzeczywistnienia powyższych zamiarów Pilaszek z drugą nieznana osoba spadł do strażniczej budki kolejowej, do której przedtem wszedł stójkowy Lipski, uchwycił tam drąg żelazny i z rozmysłem zadawał tym drągiem ciężkie uderzenia po grzbiecie i pierśiach, jednocześnie zaś niewykryty dotąd spółnik Pilaszka starał się przemocą wyjąć stójkowemu z pochwy rewolwer.

Z powodu, że Lipka prawą ręką uchwycił się za swój rewolwer i przeszkadzał nieznanemu dotąd napastnikowi, a lewą ręką odbijał uderzenia drągiem, Pilaszek celowo uderzył Lipkę drągiem w lewe przedramię (czem spowodował chorobliwą opuchlinę i czasową niemożność poruszania ręką), oraz uchwycił u Lipki za rewolwer w celu odebrania go i gdy nie mógł tego uczynić wyrwał u stójkowego z pochwy pałasz, oddał swemu spółnikowi, a potem uderzył jeszcze Lipkę dwa razy po grzbiecie. Poza to Pilaszek z premedytacją zadał ciężki cios w plecy kolejowemu stróżowi Jamiolkowskiemu, a połączywszy się z tłumem, który się zgromadził wokół, połamiał szablę, zabraną Lipce, uderzeniami o szyny, kamienie i inne przedmioty.

Sąd wojenny uznał Pilaszka za winnego i skazał go na mocy § 279 XXII Z. P. W. z 1869 roku na:

Pozbawienie wszystkich praw stanu i karę śmierci przez powieszenie.

Na wyrok ten Pilaszek podał skargę kasacyjną.

Drugi oskarżony Jan Zaprzalek, był oskarżony o to, że 9 lutego na ulicy Hożej miał za-

miar pozbawić życia starszego rewirowego Pawłowa, który rozpedzał tłumy, i w ten sposób przeciwdziałał rozkazom policyi. Zaprzalek wystrzelił z rewolweru do Pawłowa, a gdy strzelał, chybił. Uciekając od goniących go tegoż rewirowego Pawłowa i strażnika Szubińskiego, zadał temu ostatniemu przy areztowaniu rękę w rękę jakimś ostrym narzędziem.

Sąd wojenny uznawszy Jana Zaprzaleka za winnego, skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Na mocy confirmacji dowodzącego wojskami wyrok, dotyczący Jana Zaprzaleka, został zmieniony.

W miejsce kary śmierci, Jan Zaprzalek został skazany na dwanaście lat ciężkich robót.

6 kwietnia, tenże sam sąd okręgowy wojenny, na zasadzie § 18 o wzmocnionej ochronie, rozpatrywał sprawę właścianina Stefana Trajdosa.

Trajdos był oskarżony o to, że, należąc do strejkujących robotników, którzy żądali od innych robotników, aby zaprzestali pracy, zawiadomił 2 lutego robotnika Smuleczyńskiego przez syna tegoż, aby Smuleczyński nie szedł do pracy, w przeciwnym bowiem razie będzie zabity.

Następnie 3 lutego r. b. o godz. 4 po południu, Trajdos w towarzystwie 4 innych robotników, których nazwiska nie są znane, skoro zobaczył na ulicy Solec Smuleczyńskiego, idącego do roboty mimo ostrzeżeń mu danych, strzelił do niego z rewolweru, poczem oddał rewolwer drugiemu robotnikowi, który dwukrotnie jeszcze strzelił do Smuleczyńskiego. Wszystkie wystrzały chybiły.

Sąd wojenny uznał oskarżenie za niedowodzone i Stefana Trajdosa uniewinnił.

—8—

## Z ostatniej chwili.

### TELEGRAMY

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

**Białystok, 13 kwietnia.** W powiecie pomiędzy właścianami rozrzucono proklamacje, wzywające, aby nie płacić podatków.

**Gadzdań, 13 kwietnia.** Godz. 11 min. 42 rano. Oddział przedniej straży na drodze mandzurskiej w dniu 12 kwietnia dotarł do wsi Czinhajpu i zaczął ostrzeliwać Handzency, z kąd spieszenie wymaszerowała piechota i jazda japońska. Wzięto do niewoli lekko rannego dragona japońskiego. Japończycy pozostawili gorący obiad, mapy i różne dokumenty. Setnia kozaków d. 6 kwietnia wypartą została z Saungou przez piechotę japońską i chunchuzów. We wsi Nańszandzency po wymianie strzałów japończycy wyparci zostali na południe; Nańszandzency ponownie zabrali rosyanie.

**Petersburg, 13 kwietnia.** Gazety nie dowierzają wiadomościom o bitwie eskadry bałtyckiej u wysp Anacuba; uważają wiadomość tę za nieprawdopodobną i przytaczają słowa Rożestwenskiego: „Jeśli zwyciężymy — ja doniosę, jeżeli japończycy zwyciężą — oni doniosą”.

**Tokio, 13 kwietnia.** «Daily Mail» donosi: że japończycy przygotowują się do bitwy decydującej z eskadrą bałtycką. Ciężkie działa na pancernikach japońskich są widocznie odnawiane.

W dniu dzisiejszym na giełdzie tutejszej, zauważono niższą kursu akcyi przedsiębiorstw rybackich.

Dziś odbyła się ważna narada ministra prezydenta, z ministrem wojny i naczelnikami władz.

W szpitalu wojennym zdarzył się śmiertelny wypadek dżumy.

Wiadomości o planach i miejscach pobytu eskadry bałtyckiej nie otrzymano. Donoszą, że rosyanie we Władystoku odbywają próby z łodziami podwodnymi typu francuskiego, angielskiego i amerykańskiego. Ministerium marynarki wzywa przedsiębiorców, którzyby chcieli wydobyc zatopione w Porcie Artura okręty.

## Z Widzewa.

W akcyjnym Towarzystwie Łódzkiej «Ni-ciarni» w Widzewie, od pewnego czasu trwa nieporozumienie. W ubiegłym tygodniu roboty były zawieszono i mimo usiłowań pojedynczych jednostek z zarządzających fabryką, wznowione w poniedziałek zajęcia w kilka godzin przerwano na nowo. Pracownicy Ni-ciarni, których przeważną część stanowią kobiety, żądają uwzględnienia nowych warunków pracy, gdy tymczasem Zarząd fabryki do poniedziałku jeszcze nie okazywał żadnych skłonności do ustępstw.

Na skutek nieporozumień, w poniedziałek wieczorem przybyli: inspektor fabryczny i gubernialny. Zgromadzeni w gmachu fabrycznym robotnicy, zwrócili się do przybyłych z prośbą o wyjednanie u Zarządu fabryki ustępstw. Po krótkiej przemowie pp. inspektorzy chcieli opuścić gmach fabryczny, wówczas zgromadzeni otoczyli ich zwartym kołem, mówiąc, iż nie wypuszczają ich, dopóki nie otrzymają żądanych ustępstw. Ponieważ noc się zbliżała, przeto wniesiono inspektorom kanapy do pobliskiego kantoru i ci ułożyli się na spoczynek, co też czynili i robotnicy, którzy przez noc całą nie opuścili gmachu fabrycznego.

Nazajutrz poczęto gromadzić wojska, które zaległy dziedziniec fabryczny. Wówczas po nowych pertraktacjach z pracownikami, udało się ich nakłonić do wybrania z pomiędzy siebie delegatów, dla przedstawienia swych żądań i pertraktowania z Zarządem fabryki. Delegatami inspektorzy przyrzekli nietykalność ich osób i poparcie z swej strony.

Ostatecznie zdecydowano, że robotnicy Ni-ciarni pracować będą przez dwa tygodnie na dawnych warunkach, tymczasem Zarząd fabryczny porozumie się z akcjonariuszami i poczyni ustępstwa.

We wtorek rano inspektorzy opuścili gmach fabryczny wraz z przybyłymi przedstawicielami żandarmerji i policyi.

## Budżet m. Łodzi na rok 1905.

### Oddział trzeci.

Na zewnętrzne upiększenie miasta.

41. Na uporządkowanie ulic i placów miejskich 4,723 rb.
42. Na wynajęcie stróżów nocnych dla ochrony nieruchomości kasy miejskiej 1,694 rb. 25 k.
43. Na oświetlenie gazem latarni miejskich 85,794 rb. 17 kop.
44. Na remont mostków: 39 drewnianych i 131 żelaznych—1,450 rb. 25 kop.
45. Na naprawę bruków 44,008 rb. 63 k.
46. Na naprawę studzien miejskich 600 rb.
47. Na oświetlenie zegara Magistratu miejskiego 138 rb. 45 k.
48. Na iluminację gmachu Magistratu w dni galowe 100 rb.
49. Na oczyszczenie i dezynfekcję miejsc ustępowych w ogrodach miejskich 309 rb.

## Z postępów techniki i przemysłu.

Zastosowania spirytusu skażonego. — Galwanoplastyczne odtwarzanie roślin. — Plywak ratunkowy Doenig.

Spirytus skażony posiada liczne zastosowania. Słódko najprzód o zastosowaniu w kuchni. Jest to rzecz przyszłości i pewno dalekiej—kuchnia na spirytusie. Ale gdy lasy zginą, zaś kopalnie węgla zostaną wyczerpane, spirytus zacznie królować. Nie będzie to jednak jutro, ani pojutrze. Tymczasem kuchnia spirytusowa znajdzie tam tylko przytułek, gdzie używano naftowej i benzynowej, a więc głównie w gospodarstwach kawalerskich i panińskich. Przytem zastosowano do maszynek spirytusowych te same co i do naftowych zasady, mianowicie, że spala się tu nie spirytus ciekły sam, doprowadzony, jak w zwykłej lampie, do płomienia przy pomocy ssącego kanału, lecz tylko zmieszana z powietrzem para spirytusowa, powstająca narazie wskutek umyślnego ogrzania maszyny przy zapalaniu, a następnie wydzielająca się już podczas palenia, dzięki rozgrzaniu się palnika. Taką jest maszyna do gotowania systemu «Binet». Aby na niej zagotować litr wody w przeciągu uzięciu minut, potrzeba spalić około 40 cm<sup>3</sup>

50. Na utrzymanie w schludności pomieszczeń are-sztu policyjnego 32 rb. 40 kop.

51. Za korzystanie z telefonów w kancelaryach instytucji miejskich i urzędników dekasteryj tychże instytucji 600 rb.

52. Na utrzymanie w należyłym porządku ogrodów miejskich 995 rb. 24 k.

Razem według oddziału trzeciego 140,445 rb. 39 k.

### Oddział czwarty.

Utrzymanie zakładów naukowych, dobroczynnych i innych instytucji publicznych.

53. Na utrzymanie wikaryusza przy kościele katolickim 150 rb.

54. Na utrzymanie szkół początkowych miejskich 26,000 rb.

55. Subsydyum dla 2-klasowej prywatnej szkoły żeńskiej w Łodzi 200 rb.

56. Na utrzymanie łódzkiego gimnazjum męskiego 11,510 rb.

57. Na utrzymanie łódzkiego gimnazjum żeńskiego 5,990 rb.

58. Na utrzymanie równoległych oddziałów przy czterech klasach niższych łódzkiego gimnazjum żeńskiego 2,328 rb.

59. Na utrzymanie oddziałów równoległych przy łódzkim gimnazjum męskim 166,000 rb.

60. Na utrzymanie łódzkiej szkoły Przem. Rękodzielniczej 25,000 rb.

61. Zpomoga Towarzystwu doraźnej pomocy lekarskiej w Łodzi 1,800 rb.

62. Na kupno limfy dla bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej I, 200 rb.

63. Na utrzymanie Przytułku położniczego w Łodzi 300 rb.

64. Na utrzymanie szpitali cywilnych 170,454 rb.

64a. Subsydyum dla chrześc. Tow. dobroczynności na przebudowę i utrzymanie zakładu dla umysłowo i nerwowo chorych w Kochanówce 5,000 rb.

65. Subsydyum redaktorowi wydawcy pisma «Łódzkiej Listki». Zouérowi 2,000 rb.

Razem, według czwartego oddziału 99,182 rb. 59 k.

### Oddział piąty.

Uregulowanie długów i utworzenie kapitału zapasowego.

66. Kapitał obrotowy na wydanie trzeciej części wynagrodzenia urzędnikom policyi miejskiej i Magistratu, traciłokowanych z innych miejscowości do Łodzi 5,000 rb.

67. Procenty od kapitału żelaznego 12,143 rb. 57 k.

68. Procenty od kapitału zapasowego 27,969 rb. 73 kop.

69. Procenty od kapitału emerytalnego 50 rb. 77 k.

70. Dla włączenia do kapitału żelaznego 293 rb. 23 kop.

71. Na utworzenie kapitału emerytalnego na podstawie potrąceń z pensji urzędników pochodzenia rosyjskiego, nie uczestniczących w funduszach emerytalnych 723 rb. 81 kop.

72. Terminowe opłaty od właścicieli nieruchomości na umorzenie pożyczki z procentami, zaciągniętej w kasie miejskiej na budowę gmachu gimnazjum żeńskiego 7,250 rb.

Na uregulowanie wydatków z lat poprzednich.

73. a) Na pozyskanie nieruchomości od braci Morawczyków pod nr. 761a przy ul. św. Andrzeja 36,000 rb.

b) Na zakup mebli dla lokalu sądu pokoju VI rewiru m. Łodzi 307 rb. 80 k.

c) Na remont soborów prawosławnych: św. Aleksandra Nowskiego i garnizonowego 19,953 rb. 83 k.

d) Na urządzenie kaplicy, domu dla stróża i parkanu na cmentarzu grzebalnym prawosławnym 10,673 rb. 74 kop.

e) Na odnowienie czterech pokoi w gmachu Magistratu 1,816 rb. 20 kop.

f) Na kupno nowych i naprawę starych mebli dla sądu pokoju IX rewiru m. Łodzi 250 rb.

g) Na budowę bruku drewnianego na ulicach: Konstantynowskiej, Nowomiejskiej i innych 16,359 rb. 76 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

Razem 140,445 rb. 39 k.

h) Na naprawę prawosławnego soboru garnizonowego i maneżu przy nim 5,103 rb. 83 k.

i) Na urządzenie oranżeryi i domu dla służby w ogrodzie miejskim przy ul. Dzielnej 6,776 rb. 35 k.

j) Na urządzenie skweru przy placu fabrycznym 5,205 rb. 62 k.

k) Na zabrukowanie części ulic: Dzielnej, Cegielińskiej, Gubernatorskiej, św. Emili i Katnej 7,516 rb. 20 k.

l) Na zabrukowanie ulic: Sosnowej i Senatorskiej 7,523 rb. 34 k.

Czyli na uregulowanie wydatków z lat poprzednich przypadają 117,486 rb. 27 k.

Razem według V oddziału 27,170,922 rb. 78 kop.

## Z prasy rosyjskiej.

„Kij. Otkl.“ piszą, co następuje:

Najwyższy Reskrypt z dnia 18 lutego nadał wszystkim obywatelom rosyjskim nadzwyczaj ważne prawo przedstawiania Najwyższej Władzy swoich poglądów i wniosków, dotyczących reformy ustroju państwowego. W tekście Reskryptu niema przytoczonych żadnych ograniczeń co do urzędywistnienia tego prawa. Przysługuje więc ono jednakowo dygnitarzowi, prostaczowi, bogaczowi, nędzarzowi, mężczyźnie i kobiecie: każdy może wypowiedzieć władzy swoje zdanie o istniejących instytucjach rządowych. Skoro więc prawo takie przysługuje każdemu pojedynczemu obywatelowi, to zdawałoby się, że mają je i całe grupy osób, ponieważ opinie ich mogą być lepiej rozważone i uzasadnione. W praktyce jednak okazało się, że władze miejscowe tłómaczą sobie tekst Reskryptu z dnia 18 lutego jednostronnie, odmawiając całym grupom prawo podawania petycji. Jak się dowiadujemy, w kołach prawniczych panuje przekonanie, że działalność władz miejscowych, nie dopuszczających do zebrań dla ułożenia petycji, sprzeciwia się brzmieniu Reskryptu i że na działalność taką skargi mogą być wnoszone do pierwszego departamentu Rządzącego Senatu. Mające nastąpić wyjaśnienie Senatu w tak ważnej kwestji zapewne wróci znowu Reskryptowi z 18 lutego to znaczenie, jakie mu nadały cała myśląca Rosya i ogólna opinia Zachodu.

«Słowo» petersburskie podaje zajmującą rewelację, jako przyczynek do historii obecnych usiłowań wyzwolenia cerkwi prawosławnej z pod gniotącego ją biurokratyzmu.

Jak donosi «Słowo», w sprawie tej sam p. Witte wniósł memoriał do Komitetu ministrów. Metropolita petersburski razwał memoriał Wittego doskonałym. Gdy jednak prokurator św. Synodu, Pobiedonoscew, dowiedział się o przedsięwziętej bez jego wiedzy reformie cerkwi, zapisał gniewem i za pomocą specjalnego najpoddanejszego raportu wyjednał «wyłączenie sprawy reformy cerkiewnej z pod kompetencji Komitetu ministrów i przekazanie jej św. Synodowi, czyli do rozporządzenia samego Pobiedonoscewa.

„Przed posiedzeniem św. Synodu, poświęco-

dotadowy, potrzebny do wytworzenia pary spirytusowej. Takie palniki zużywają na godzinę 25 cm<sup>3</sup> spirytusu, dając światło o sile, równej 10 świecom.

W przemyśle artystycznym wymaga się coraz wierniejszego studyowania przyrody, czy to w ozdobach stylizowanych, czy w naturalistycznym odtwarzaniu liści, kwiatów i t. d. Nowoczesna nauka rysunków nie znosi już przerywywania wzorków w lub bazalnych gipsów, lecz sięga wprost do przyrody; uczeń stoi przed żywą rośliną, czy zwierzęciem, jeśli ma nauczyć się odtwarzać je w rysunku.

Bardzo dzielnym środkiem wiernego odtwarzania roślin, a zwłaszcza liści, czy to dla ćwiczeń rysunkowych, czy wprost do zastosowania w przemyśle artystycznym jest galwanoplastyka. Galwaniczne pokrywanie miedzią liści, a mianowicie liści nieco twardszych, jak róży, bluszczu, dębu, lauru, kamelii i t. p., nie należy weale do trudnych zadań. Idzie tylko o to, ażeby liście te przysposobić jak należy do dokładnego przewodzenia galwanoelektrycznego prądu.

W tym celu używa się szlamowanego, bardzo miękko utartego grafitu najlepszej jakości i przy pomocy miękkiego pendzla powleka się tą mączką grafitową dany liść lub gałązkę liściastą. Gdy jednak gałązka ma następnie być za-

nem tej sprawie, Pobiedonoscew rozesał członkom św. Synodu własny kontrmemoriał, w którym próbuje zbić wywody Wittego. Memoriał Pobiedonoscewa dziwnie sprawia wrażenie. Pozostawia on bez odpowiedzi główną tezę Wittego „o niekanonicznym charakterze reformy cerkiewnej Piotra I, zastąpienia w niej synodalno-reprezentacyjnego zarządu cerkwi przez kolegialno-biurokratyczny”. Pobiedonoscew próbuje tylko dowieść, że reforma Piotra I nie okazała niekorzystnego wpływu na życie cerkiewne.

„Jak się zdaje, w osobie autora tego memoriału, a więc w gronie własnych swych urzędników, Pobiedonoscew znalazł „podstępny zdrajcę”. Ciekawa rzecz bowiem, że wszystkie zarzuty, którymi Pobiedonoscew zbija memoriał Wittego, zaczerpnięte są przeważnie z dysertacji niejakiego Raszkiewicza, mianowicie z tych jej rozdziałów, które rada profesorów akademii duchownej uznała za tendencyjne i fałszywe przedstawienia życia cerkiewnego. I w dodatku zarzuty zwracają się głównie przeciw tym ustępom memoriału Wittego, które cytowane są z dzieł naukowych, premiowanych przez sam św. Synod.

„To pewna, że kontrmemoriał Pobiedonoscewa wywał na członków św. Synodu niekorzystne wrażenie.”

Zainicjowany przez Tow. lekarskie im. Piłgowa zjazd lekarzów w Moskwie, zamknięty został nagle w dniu 6 b. m. Cytujemy za „Now. Wrem” opis tego wypadku i dalszych jego konsekwencji:

„Uskutecznił wczoraj wieczorem niespodziewane zamknięcie zjazdu lekarzów, odbyło się w niezwykłych okolicznościach. Zjazd zatwierdził wszystkie te uchwały o przekształceniu ustroju państwowego, jakie przyjęte zostały na przedwstępnej towarzyskiej zebraniu lekarzów, i przytem 3,000 obecnych lekarzów i osób z grona publiczności zobowiązało się dać tym uchwałom rozgłos jaknajszerszy. Zjazd uznał, że lekarze nie powinni brać udziału w komisjach wykonawczych, organizowanych na zasadzie przepisów z roku 1903 z przewagą wpływu i rozporządzeń władzy administracyjnej, ponieważ w komisjach tych przedstawiciele społeczeństwa nie odgrywają żadnej roli czynnej, oprócz płacenia pieniędzy. Zjazd uznał nawet, że lekarzom nie wypada pozostawać na służbie w tych instytucjach społecznych i rządowych, które opierać się będą na przepisach z 1903 r. Po zamknięciu zjazd natychmiast przekształcił się na związek lekarzów do walki z ustrojem biurokratycznym i do poparcia dążeń do ustroju wyborczego. Pierwsze posiedzenie związku zostało poświęcone kwestyom wewnętrznym i warunkom działalności lekarzów. Postanowiono wszędzie organizować związki miejscowe.”

„Birż. Wied.” donoszą, że o ile można było sprządzić, pogłoski o mobilizacji, przynajmniej

co do wezwania wszystkich oficerów rezerwy, zapisanych w Petersburgu, są przedwczesne. Ze względu na położenie na placu wojny, mobilizacja musi mieć miejsce, w najbliższej przyszłości, o ile wiadomo, ma być przeprowadzoną częściowo w okręgach moskiewskim, wileńskim i innych.

Ze swej strony dowiaduje się z wiarygodnych źródeł petersburskie „Słowo” że postanowiona jest mobilizacja trzech korpusów liniowych i jednego grenadyerskiego. Dla uzupełnienia kompletu oficerów zamierzone jest wezwanie wszystkich oficerów rezerwy, zapisanych w Petersburgu, nie wyłączając nawet studentów wyższych zakładów technicznych.

Dyrekcya konserwatorium w Petersburgu, bez odwołania się do rady pedagogicznej, dała dymisyę prof. Rmskiemu Korsakowowi, autorowi oper „Sajgoroczka”, „Carska narzeczona”, „Noc majowa”, „Mozart i Saglieri” i innych, a to z powodu listu otwartego w przedmiocie zamieszek uczniowskich w konserwatorium. Prawie cała prasa petersburska wyraża oburzenie na dyrekcyę i drukuje gorące adresy do wydalonego kompozytora. Pomiędzy innymi „Nowosti” (№ 78) tak piszą:

„Kimskij Korsakow nie na tem osobiście nie straci, czy będzie profesorem konserwatorium, czy nie. Jego potężny, porywający talent, którym Rosya się szczyci, nie zblaknie. Straci konserwatorium, zblaknie ciało nauczycielskie, pozbywszy się genialnego profesora. Nie ból też, lecz wstyd ścisła nam serce. Dobrze imię Rosyi stanie się raz jeszcze pośmiewiskiem u obcych, umiejących cenić geniuszów.”

„Ruskija Wiedomosti” wydrukowały artykuł, oszczerczący „Moskowskija Wiedomosti” o podburzanie części ludności Rosyi, a zwłaszcza Moskwy, przeciwko drugiej części, i o nawoływanie do gwałtów. „Mosk. Wied.” ściśle określają, kogo mają za wrogów ojczyzny, a więc: żydów, polaków, ormian i inne narodowości, studentów, profesorów, liberalów, prasę; im „Mosk. Wied.” przeciwstawiają lud rosyjski, do którego zwracają się, nawołując do tępienia nędznych buntowników.

„Rusk. Wied.” dowodzą, że koniecznym jest położyć kres takiej anti-społecznej, niemoralnej propagandzie, która odwołuje się do złych instynktów ludu. Za te artykuły „Mosk. Wied.” powinny być pociągane do odpowiedzialności podług art. 1036 kod. kar. „Rusk. Wiedom.” zwracają się do zarządu do spraw prasowych o oddanie do decyzji sądu kwestyi, czy „Mosk. Wiedom.” mają prawo drukować takie odezwy do ludu.

„Pet. wied.” obliczyły, że za węgiel walijski, zakupowany w Anglii dla floty admirała Rozestwienskigo, Rosya płaci po 138 szylingów

ka grafitowa, tak a'y cała powierzchnia polyskiwała, dobrze jest oblać liście jeszcze raz roztopionym wosku w eterze i po obsecchnięciu — co po kilkakrotnem poruszeniu liścia w powietrzu nastąpi — powlec je raz jeszcze grafitem.

Dopiero wtedy można listki przy zamkniętym prądzie włożyć do kąpielii, a to w ten sposób, ażeby wystające z nich druciki na brzegu wanielki galwanicznej umocować i tak liście pod zwierciadłem kąpielii przytrzymać. Kąpiel powinna składać się 20% roztworu siarkanu miedzi zakwaszonego nieco kwasem siarkowym. Działa się naprzód prądem o sile 2,5 wolt, a kończy się 2 do 1,8 wolt. W 12—15 godzin będą już listki zupełnie powleczone miedzią, odzwierając jaknajsubtelniej ich kształt, żyłki, wklęsłości i t. d.

W roku ubiegłym poczyniono próby z nowo-wynalezionym pływakiem ratunkowym przez kapitana marynarki norweskiej, Deuwiga. Jest to rodzaj sfery, zbudowanej z blachy i mającej 2,5 m. wysokości i 2 m. szerokości, w średnicach licząc; pływający balon ten metalowy jest nieco od spodu splecionej i zagłębła się w wodzie tylko na 80 cm. Pod pomostem, który wystaje nad powierzchnią wody na 30 cm., znajdują się cztery zbiorniki z blachy galwanizowanej, mogące zawrzeć 700 litrów wody słodkiej; wokół balonu przytwierdzone są blaszanki

za tonnę, czyli po 1 rb. 11 kop. za pud, kiedy tymczasem japończycy kupują tamże ten węgiel po 28 szylingów za tonnę.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 12-go kwietnia. Dzisiaj minister skarbu przyjął deputacyę robotników i przedstawicieli moskiewskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy dla robotników, którzy wystąpili z szeregiem próśb w sprawie robotników.

Petersburg, 12 kwietnia. Na prowincyi rozeszła się pogłoska, jakoby rząd rosyjski zamierzał w niedalekiej przyszłości dokonać emisji pożyczki wewnętrznej. Agencja telegraficzna petersburska jest upoważniona do oświadczenia, że pogłoski te są bezzasadne.

Petersburg, 12 kwietnia. Ogłoszono o wprowadzeniu stanu ochrony wzmocnionej w gub. kaliskiej, siedleckiej i radomskiej, w Kutaisie, oraz w powiatach kutaiskim, czurgeckim i nowoselskim, w gub. kutaiskiej; o wprowadzeniu stanu wojennego w pow. czurgeckim, kutaiskim i senackim w gub. kutaiskiej i w okręgu kintryskim w gub. batumskiej.

Rewel, 12 kwietnia. Wczoraj wieczorem dwaj złoczyńcy dali z zasadki trzy strzały rewolwerowe do komisarza policyi Ma'ygina. Kula utkwiła w pliku papierów, które niósł komisarz. Złoczyńcy zbiegli.

Romny, 12 kwietnia. Dział przyjeżdża tu z Kijowa kurator okręgu naukowego. Chodzą wieści o mającym nastąpić wybuchu w gimnazjum żeńskim. Rada opiekunów gimnazjum i rodzice zbierają się dziś wieczorem dla rozważania sposobów zachowania bezpieczeństwa uczniów i nauczycieli. Wiele rodziców nie puszcza córek do gimnazjum, bojąc się o ich życie.

Jalta, 12 kwietnia. Oddział ochrony zdrowia publicznego, kierując się Ukazem z dnia 18 lutego, skutkiem wypadków w Kursku i w innych miastach, zwrócił się do Komitetu ministrów z oświadczeniem o konieczności reorganizacji policyi w porządku prawodawczym i poddania policyi samorządowi miejskiemu. W odpowiedzi urzędownie zakomunikował zarządzający sprawami Komitetu, że najwyższe rozkazano oddać rzeczzone oświadczenie ministrowi spraw wewnętrznych dla opinii.

Garycyn, 12 kwietnia. Zgodnie z Ukazem z dnia 18 lutego st. st., wczoraj rada miejska wybrała komisję dla ułożenia memoriału w sprawie doskonalenia rządów państwowych.

Godziadan, 12 kwietnia. Przednie oddziały armii rosyjskiej wysunęły się na linię, sięgającą, aż do stacyi Szaomiodzy, mając konnicę około przystanku Szandzy. Starć bojowych nie było. Wiele potjazdów japońskich zauważono na południe od Palaszu. We wsi Siakuszy, o 25

murzona w kąpielii galwanicznej, przyczem grafit w całości lub częściowo spływa, więc idzie o środek utrwalenia grafitu na powierzchni liścia, stawiający opór splukiwaniu go przez kąpiel.

W jednym z podręczników, wydawanych przez Hartlebena, radzą użyć do tego celu białka, co jednak nie wystarcza; niedobrym środkiem jest również delikatny lakier introligatorski, b) udaremnia jednostajne osadzanie się miedzi. F. Hofbauer, po przeprowadzeniu doświadczeń, zaleca, aby liście, mające być galwanoplastycznie odtwarzane, poleć najprzód roztworem najczystszej wosku białego w eterze. Wosk nie rozpuści się w zupełności, część jego pozostanie zawsze na spodzie, oblewa się więc liście, o ile możności, jaknajjednostajniej tym czystym roztworem, który się w gorze naczynia wyklaruje. Eter ulatnia się przytem natychmiast, a na liściach pozostaje natychmiast, a na liściach pozostaje nadzwyczaj delikatna, lepka powłoka, która zupełnie wystarcza, aby utrwalić mączkę grafitową, którą się na liść przy pomocy miękkiego pędzla nakłada.

Sarobany biały wosk musi co najmniej przez 8 dni mokuć w eterze, przyczem należy tę mieszaninę wstrząsać parę razy na dzień.

Przed polewaniem liści czy gałązek delikatniejszych, koniecznym jest wsunąć w gałązki i ogonki liścia cienitki drucik miedziany, ażeby je odpowiednio utrwalić. Po powleczeniu mącz-

z konserwami. Ocalony przez pływak nie zginie więc z głodu ani pragnienia. Wewnątrz urządzono rodzaj pokoiku z powietrzem dla odświeżania powietrza i z trzema otworami, zamykanymi dla wpuszczania światła, oraz wyrzucania odpadków.

Pływak posiada rodzaj steru, który można wysunąć maiej albo więcej i którym można manewrować z wewnątrz; posiada też ruchomy ostry dziób dla ułatwienia zwyciężenia oporu wody i wreszcie dwa żagle, którym luft służy za maszt.

Wynalazca twierdzi, że aparat tego rodzaju może ocalić szesnastu ludzi. Próby, robione z początku przy wybrzeżach Jutlandyi, a następnie w Hawrze, bardzo się powiodły. Między innymi dokonano też jedną z prób w następujący sposób: „Heimdal”, statek wojenny norweski, na pełnym morzu wyrzucił wynalazcę z jednym oficerem i trzema marynarzami. Dotarli oni bardzo szybko do wybrzeża bez wypadku i własnymi środkami. Doenwig spodziewa się, że w niedługim przeciągu czasu nie będzie na świecie statku, któryby nie zapatrzył się w kilka ratunkowych pływaków, z którymi ratunkowe łodzie, ani korkowe pasy nie mogą iść w porównanie.

wiorst na wschód od Szandzy, rozłożył się silny oddział japoński, który umocnił wioskę oddziałem konnicy. Rekonesanse, wysłane do wsi Puluszu, stwierdziły, że wieś ta zajęta jest przez trzy bataliony piechoty i 8 dział. Przy rekonesansie tym zr. niony został powtórnie setnik Czerwiński i 12 kozaków. Dwa plutony kozaków uralskich atakowały japoński podjazd dragoni pod Tajpilinem i zarabaly pięciu żołnierzy, a wzięły do niewoli ranionego oficera i 20 żołnierzy. Strat rosyjanie nie ponieśli. 7-y podjazd rosyjski odszedł na północ.

**Godziadan, 12 kwietnia.** Na południe od Czantafu 3 kwietnia wyprawiono konny oddział, który rankiem 4 kwietnia rozpoczął bitwę pod Cyncatuniem z oddziałem japońskim, składającym się z bataljonu piechoty, brygady konnicy i 6,000 chunchuzów, zajmujących miasto. Oddział wytrzymał dwunastogodzinna walkę, utraciwszy zabitych: setnika księcia Massalskiego i czterech kozaków; ranionych: podesaunę Hartmana, setnika Czerwińskiego i 34 kozaków. Oddział na noc udał się do Puluszu, gdzie porwał do niewoli dwóch dragonów japońskich 13-go pułku i czterech żołnierzy parku telegraficznego.

**Czanczawadzy, 12-go kwietnia.** Główny dowódca objeżdża wojsko grupy zachodniej, wita je i dziękuje mu za służbę. Dużo rannych wróciło do szeregów. Nastroj wojska doskonały, wiara w powodzenie nie osłabła bez względu na cofanie się armii w ciężkich warunkach. Pogoda wiosenna.

**Petersburg, 12 kwietnia.** Według wiadomości urzędowych, rosyjanie fortyfikują pozycje na linii Czantan Girin. Potyczki odbywają się codziennie. Każda z nich może zamienić się na bitwę.

Mówią, że władze rosyjskie uzbierają skazanych do ciężkich robót na Sachalinie i przyrzekają uwolnienie tym, którzy bić się będą dzielnie. Załoga Sachalinu składa się z 3,000 żołnierzy.

**Czanczawadzy, 12 kwietnia.** Zeznania jeńców potwierdzają dane, zdobyte przez rekonesans Miszczenki, że główne siły japończyków grupują się w Mukdenie, Telinie i Kajujanie.

**Londyn, 12 kwietnia.** Rosyjski marynarz specjalista doniósł korespondentowi Agencji telegraficznej petersburskiej, że Rożestwieński plynie do Władywostoku i że posiada dostateczny zapas węgla, oraz że Togo rozporządza tylko 3 pancernikami. „Rosya” i „Gromoboj” są zupełnie gotowe do bitwy, „Bogaty” będzie wkrótce gotów. Japończycy zabrali parowiec norweski „Henri Bolkoa”.

**Sajgon, 12 kwietnia.** H. v. s.: Pancernik francuski i pięć torpedowców stoją przy przylądku Senzaku. Mówią, że dwie kanonierki francuskie wypłyną z Sajgonu, aby przestrzegać neutralności na wodach francuskich. Pancernik, zaopatrzone w telegraf bez drutu, otrzymał kilka niezrozumiałych depech w obcym języku. Okręty japońskie krążą przy brzegach Kochinchiny, aby śledzić eskadrę rosyjską. Dżonka chińska doniosła, że dwa okręty japońskie kupiły od niej żywność. Wrzecie bitwy przy brzegach Kochinchiny jedynym następstwem dla kolonii będzie przybycie okrętów stron wojujących do Sajgonu dla naprawy uszkodzeń.

**Singapoore, 12 kwietnia.** Parowiec niemiecki „Huder” zabiera węgiel kardifski w Tandżog-Pondangu, na wyspie Blitone. Władze pozwoliły zabrać ładunek do Sajgonu pod warunkiem, że węgiel oddany będzie konsulowi angielskiemu w Sajgonie i pozostawili straż wojskową na parowcu.

**Rzym, 12 kwietnia.** Po południu król oddał księciu Ferdynandowi wizytę w hotelu. Książę odwiedził ministra spraw zewnętrznych, Tittoniego, z którym długo rozmawiał.

**Singapoore, 12 kwietnia.** „Daily Mail” donosi: Tutejsze władze angielskie urzędownie stwierdzają, że do składu eskadry, która prześlęła tędy, należały pancerniki: „Cesarz Aleksander III”, „Borodino”, „Książę Suworow”, „Osłabla”, „Nawaryn” i „Sysoj Wielikij”.

**Singapoore, 12 kwietnia.** Eskadra rosyjska, która w dniu 8 kwietnia przeszła tędy, złożona była z 7 pancerników, 2 opancerzonych krążowników, 5 krążowników z opancerzoną pokładami, 3 statków handlowych, zamienionych na krążowniki, 7 kontrtorpedowców, 17 statków

transportowych, 1 statku szpitalnego i 1 holownika.

**Londyn, 12 kwietnia.** Z Singapor telegrafują, że w sprzeczności z doniesieniami z innych źródeł, w sobotę przeszedł tędy jeden tylko pancernik „Sysoj Wielikij”. Wśród eskadry nie było ani jednego pancernika typu „Cesarzewicza”. Z Pengann był wezwany śpiesznie angielski statek „Thetis”, który dziś przybył tam do Singapor.

Sądzą, że statek ten oczekują na eskadrę angielską z Honkongu. Z Batawii donoszą, że w bliskości Mantoku niema statków rosyjskich. Według doniesień z Tokio postój floty rosyjskiej w bliskości archipelagu Anamby przedstawia wiele niedogodności.

Eskadra prawdopodobnie skierowałaby się do wysp w pobliżu Kochinchiny, gdzie będzie miała chwilowo podstawę operacyjną. Pomiędzy wyspami są dogodne miejsca do postoju na kotwicy.

**Amsterdam, 12 kwietnia.** Agencja Wolffa donosi: „Handelblatt” otrzymał depeche z Batawii, że w bliskości wyspy Anamba trwa bitwa morska; szczegółów niema. Przy bitwie obecnych jest pięć statków wojennych holenderskich.

**Manila 12 kwietnia.** „Daily Mail” donosi: Statek angielski „Empayer”, przybyły z Australii, przywozi wieść, że wielki krążownik japoński strzeże cieśniny między wyspami Borneo a Mindanao.

**Dżibuti, 12 kwietnia.** „Daily Mail” donosi: Trzecią eskadrę bałtycką zauważono w bliskości wyspy Sokotora.

**Honkong 12-go kwietnia.** „Daily Mail” donosi: Amerykański pancernik „Discosin” i cztery kontrtorpedowce wkrótce odpląną do Manili.

**Paryż, 12 kwietnia.** Poseł francuski w Tangerze, Saint Reré Taillandier, będzie w przyszłości porozumiewał się tylko z marokańskim ministrem spraw zewnętrznych. Sądzą tutaj, że hr. Tattenbach i Taillandier znajdują podstawę do porozumienia, ponieważ program Taillandiera jest tak obszerny pod względem gosp. darczym, iż współdziałanie kapitału niemieckiego i pracy niemieckiej może być tylko pożądane.

**Tanger, 12 kwietnia.** „Times” donosi, że rząd marokański zamierza zaproponować misji francuskiej, aby wróciła z Fezu do Tangeru, gdzie zakomunikowana będzie urzędownie odpowiedź dla Francji od sułtana w sprawie projektowanych reform. Sułtan pragnie, ażeby Niemcy jaknajprędzej wysłali do Fezu poselstwo specjalne dla traktowania o nowej konwencji handlowej i rozważenia najlepszych sposobów, zdążających do osiągnięcia zgody międzynarodowej w sprawie marokańskiej i gwarancji międzynarodowej całości terytorjalnej Maroka.

**Paryż, 12-go kwietnia.** Obiad w poselstwie niemieckim, na który zaproszono Deleasęgo odbędzie się jutro. Municypalność Brestu wotowała nieograniczony kredyt na przyjęcie eskadry angielskiej, oczekiwanej w lipcu. Sądzą, że królewska para w drodze powrotnej do Anglii zatrzyma się w Paryżu.

**Wie en 12 kwietnia.** Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych, ostatniem przed feryami Wielkonoconemi przyszło do starcia pomiędzy posłami: Kramarzem a Sternburgiem. Naszono posiedzenie odbędzie się w dniu 3 im maja.

**Rzym, 12 kwietnia.** Król Wiktor Emanuel przyjmuje przybyłego tu wczoraj księcia Ferdynanda bułgarskiego bardzo serdecznie. Rano obadwaj monarchowie oobyli przejażdżkę po mieście; wieczorem odbędzie się ku czci księcia obiad galowy.

Odjazd książęcy nastąpi jutro. Zaprzeczają wiadomości dzienników angielskich, jakoby książę Ferdynand miał oświadczyć, iż położenie rzeczy na półwyspie Bałkańskim z powodu sprawy macedońskiej — jest krytyczne.

**Kanea, 12 kwietnia.** Krążownik angielski przybył tutaj o godzinie 6 ej wieczorem z wojskiem w głównym szeregu, żandarmerją i 12 aresztowanymi. Tłum powitał gorąco więźniów i podążył za nimi do cyrkułu policyjnego. Oficer włoski polecił żołnierzom przygotować broń; wówczas tłum rozszedł się. Dzwony kościelne biją na trwogę, wzywając lud do zebrania się.

Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym raczyli oddać ostatnią przysługę córce naszej

ś. † p.

## Helenie Wandzie Kicman,

mianowicie: młodzieży, która z domu przy ul. Mikołajewskiej 61 poniosła na swych barkach drogę nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, studentowi 4-go kursu medycyny sąsiadowi p. Kolskiemu za troskliwą opiekę podczas choroby, jak również pp. Pilipenko i pp. Czaplckim za okazane nam prawdziwe współczucie wyrażamy serdeczne Bóg zapłać.

483

**Małżonkowie Kicman.**

Otrzymańs po południu.

**Petersburg, 13 kwietnia.** Wobec szerzących się w ostatnich czasach wiadomości o ujawnieniu w różnych miejscowościach Cesarstwa cholery, główny urząd lekarski ogłasza, że od dnia 24 lutego do dni dzisiejszych w granicach Cesarstwa nie zdarzył się ani jeden wypadek cholery.

**Moskwa, 13-go kwietnia.** Partya ziemska z księciem Trubeckim na czele, zwoluje na d. 8 maja do Moskwy działaczów ziemskich wszystkich gubernii.

**Kalisz, 13 kwietnia.** Na posiedzeniu rządu gubernialnego, pod przewodnictwem gubernatora opracowano instrukcje działalności władz wojskowych i cywilnych, na wypadek wynikłych na większą skalę rozruchów włościańskich. Gubernie rozdzielono na 7 ochronnych rewirow, z przeznaczeniem dla każdego z nich oddziału wojska.

**Tokio, 13 kwietnia.** Prasa japońska przypuszcza, że eskadra rosyjska wplynie do któregoś z południowych portów chińskich i odłoży bitwę do spotkania się z krążownikami władywostoczkimi.

**Singapoore, 13 kwietnia.** Buro Reutersa donosi, że przybyły tu krążownik opancerzony angielski „Southley” zakomunikował, iż wczoraj świtaniem przeszła obok niego eskadra rosyjska, w której naliczył 7 pancerników.

**Paryż, 13 kwietnia.** Minister marynarki dowodził w senacie niezbędną potrzeby wzmocnienia floty, udoskonalenia i uzbrojenia portów.

**Singapoore, 13 kwietnia.** „Southley” spotkał eskadrę rosyjską w odległości 550 mil na północ-wschód od Singapoore.

**Berlin, 13 kwietnia.** Według informacji „Local Anzeigera” przybliżenie się eskadry rosyjskiej do wód japońskich silnie wzburzyło umysł.

**Londyn, 13 kwietnia.** Chamberlain, w mowie wypowiedzianej w klubie liberalistów i ministrów, powiedział, że ugoda anglo-francuska usunęła wszystkie nieporozumienia między obu państwami; przymierze zaś z Japonią usprawiedliwiła swoją rację bytu, przez ograniczenie sfery operacyj wojennych. Przymierze zaczepno-odporne zawarte pomiędzy Japonią a Wielkobrantaą, zabezpieczy na Dalekim Wschodzie spokój na długie lata.

**Surabaja (Jawa), 13 kwietnia.** „Daily Mail” donosi: Przybył tu jacht niemiecki z dwoma oficerami, którzy zakomunikowali, że załoga przybyłych do Batawii 4 okrętów węglowych otrzymała niesprawdzone wiadomości o bitwie morskiej, w której japończycy mieli stracić 4 okręty.

**Lapuan, 13 stycznia.** Do „Daily Mail” donoszą o pogłoskach, jakoby w stronie południowej Borneo widziano dużą eskadrę. Amerykański „Raley” oczekuje w Batawii na rozkazy.

**Londyn, 13 kwietnia.** Bank angielski otworzył podpisy na 2<sup>3</sup>/<sub>4</sub> procentowe świadectwa skarbu na sumę 10 milionów funtów sterlingów, mających być ułożonymi w ciągu lat 10.

Do numeru dzisiejszego dołącza się cennik win G. R. Biedermana w Łodzi, ul. Piotrkowska № 99.

Z rząd zakładu kąpielowo-źródłowego w CIECHOCINKU niniejszem ogłasza o otwarciu zakładu w dniu 8/21 maja na przeciąg czasu czterech miesięcy. I szczy sezon trwa do 30 czerwca, II-gi do 13 sierpnia i III-ci do 21-go września włącznie. Mieszkania w I i III sezonie znacznie tańsze. Wody ciechocińskie **jodo-bromo-słone** szczególnie są pożyteczne w cierpieniach: **skrofalicznych, reumatycznych, kobiecych i innych**. Nie ma dziecka, któreby nie potrzebowało kąpiei ciechocińskich. Zakład wydaje kąpiele: solankowe borowinowe (blotne), kwasowęgłowe, elektryczne, świetlne, parówki, tuszówki i inhalacje. Sprzedaż wód mineralnych, kefiru i kumysu. Pocztą, telegraf, kościół, cerkiew, hotele, dostateczna liczba willi, wygodnie urządzone, restauracje, kawiarnie, handel wszelkimi produktami, rzeźnia pod kierunkiem lekarza weterynaryi, elektryczne oświetlenie, wodociąg, teatr (operetka), czytelnia w kurhauzie, orkiestra, obszerny park, spacer pod Tężniami, na wale ochronnym i nad Wisłą i inne dogodności. Roczny zjazd kuracuzów do 10,000 osób. Ciechocinek łączy się z odnogą Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z po graniczną stacją „Aleksandrów”. Komunikacja ze wszystkimi pociągami warszawskimi i zagranicznymi. 476-2-1

## Zarząd Kolei Elektrycznej Łódzkiej

niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że

### wagony linii 5-jej zielono-białej,

kursujące obecnie od Helenowa przez ul. Średnią, Piotrkowską, św. Andrzeja i Milsza do Łąkowej i z powrotem, od dnia 2 (15-go) kwietnia r. b., kursować będą od Helenowa przez ul. Średnią, Piotrkowską, św. Andrzeja, Milsza, Pańską, św. Anny, Długą i Radwańską do Piotrkowskiej i z powrotem. 471-1-1

**U**brania marynarkowe z dobrego materiału w najnowszych deseniach kosztuje **rb. 17**. Palto letnie **rb. 14**. Modna kamizelka kolorowa **rb. 3**. Ubranie dla chłopca **rb. 2.50**. Ubranie uczniowskie **rb. 6.25**. Sprzedaż wyłącznie zagotówkę. Ceny stałe.

u **Emila Schmechla**  
Piotrkowska 98.

842

## Cyrk Braci Truzzi

przy rogu ulic Zawadzkiej i Pańskiej. W czwartek, 13 kwietnia, Nadzwyczajne komiczne przedstawienie

pod nazwą: **1001 NOC** czyli: 3 godz. uciechy.

Po raz pierwszy **tresowany słoń**, na swobodę wyprowadzony przez pana Kiss (Parodya). Na zakończenie przedstawienia wystawiona będzie wielka pantomina z **Węgiersey Myśliwi**. Współdziałają całej trupy oraz Corps de Balletu.

Anons: W tych dniach benefis pierwszych artystów, ulubieńców Publiczności M-elle Desie i p. Leona. Anons! W niedzielę, 16-go kwietnia: dwa przedstawienia. Aby dać możność osobom, niemogącym uczęszczać na przedstawienia wieczorowe, a tem samem widzieć wspaniałej pantominy „Dramat w Meksyku”, dyr. wyznaczyła pantominę powyższą na przedstawienie popołudniowe o godz. 3-jej. 481

## PIES

wyżeł, młody, czarny z białym pasem pod szyją, zaginął. Uprasza się o odrowadzenie go na ul. Piotrkowską № 112, stróż wskaże. 477-3-1

We wsi Popielawy jest do wydzierżawienia

## Wiatrak i II mórg ziemi

z budynkami murowanymi. Blizsza wiadomość u Malinowskiego w Widzewie, ul. Nowaka nr. 10 m. 8. 470-1

## Koń

ogier ardeński gniady, 5-letni, 3 1/2 w., odpowiedni do frachtu, również i do rozplodu żądany - jest do sprzedania za 300 rb., pod Warszawa. Blizsza wiadomość osiągnąć można: Łódź, Południowa nr 24, mieszcz. 11. 405-6-6

W niedzielę, dnia 3/16 kwietnia r. b. o godzinie 3-jej po południu, w lokalu Towarzystwa śpiewaczego „Lira” w Łodzi odbędzie się

## ogólne zebranie

członków Kasy pogrzebowej pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, na które uprasza się o przybycie wszystkich pracowników tejże drogi. 453-3-2

Do wydzierżawienia **6 mórg ziemi pszennej**

w środku miasta przy ulicy Widzewskiej, tamże do sprzedania drzewo opałowe z obrzynków na szańce. Wiadomość Wólczańska № 86 róg Rozwadowskiej w składzie drzewa Maksa Jakubowicza. 458-3

## Zaginęły kwity

roznosiciela „Rozwoju” pomiędzy ul. Fabryczną a Targowa, za numerami: 7121, 7133, 8 53, 8955, 7087, 7101, 7207, 8725, 8927 i 8949. Zawiadania się, że kwity te nie mają żadnej wartości. Znalazcę zaś prosi się o łaskawe zwrócenie ich, za nagrodą, do Administracji „Rozwoju”. 469-3-2

## Dezynfekcja

mi mieszkań, rzeczy, książek, pościeli, oraz czyszczenie i dezynfekowanie pierza. Zakład dezynfekcyjny parowej i parowo-formalinowej **J. Hejninger i S-ka** Zachodnia nr. 49. 466-12-1

Do wynajęcia

od 1 lipca 1905 roku różne mieszkania, składające się z 5 i 4 pokoi i kuchni, przedpokojem, pokojem dla służby, z wszelkimi wygodami w domu przy ulicy Pańskiej nr. 77 róg Andrzeja. Tamże i mniejsze mieszkania. Wiadomość u gospodarza domu. Pańska nr. 71. 475-4-1

## Choroby weneryczne, moczościowe i skórne

**Dr. St. LEWKOWICZ**

Zachodnia № 33

(obok lombardu akcyjnego).

Dla panów od 8-11 r. i od 6-8, dla dam od g. 5-6. c-151  
W niedziele i święta od 9-12 i od 3-6.

## Dr. I. Krukowski

Choroby wewnętrzne i dziecięce

Przyjmuje rano od 10-ej-11-jej i od 4-5 1/2 po poł.

Łódź, ulica PIOTRKOWSKA № 88. 212-0-33

## Dr. Jan Pieniążek

przyjmuje w chorobach nosa, gardła i uszu,

10 i pół rano i od 5 do 7 wieczorem.

Średnia nr. 12.

Kobieta-Lekarz

## Dr. Eugenia Zeligson

Choroby kobiece i Akuszerya,

mieszka obecnie: Piotrkowska 120  
przyjmuje do 10 rano i od 3-5 popoł. 1096-1-118

## Dr. F. Klozenberg

przyjmuje

z chorobami wewnętrznymi, spec. nerwowymi (leczenie elektrycznością) od 9-10 r. 15-7 popołud. Dzielnia 25. 267-15-14

## Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,

CEGIELNIANA 14, od 11-1 i 4-8. 246-r-14

## Dr. A. Steinberg

Benedykta № 3.

Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów i mięśni i t. p.)

Gabinet roentgenowski (leczenie promieniami Roentgenowskimi). 138-r-105

Potrzebna

## starsza panna,

zdolna staniczarki, spódniczarki, podług i uczeniça za dobre wynagrodzenie. Wólczańska 3 m. 1. 478-3-1

W. Krachel.

## 5 lub 4 pokoje

z kuchnią i wszelkimi wygodami od 1 lipca, oraz pokoje z kuchniami i pojedyncze pokoje zaraz są do wynajęcia, przy ul. Szkolnej 4. Jeden pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje również zaraz do wynajęcia, przy ul. Orlej 15. 479-3-1

## Pokój

elegancko umeblowany, z całodziennem utrzymaniem i usługą jest do wynajęcia. Włodzewska 86 m. 15. 474-3-1

## Adwokat A. Zieliński,

DLUGA № 21,

przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych i administracyjnych. 1143r67

Na święta.

Wina jabłkowe znane ze swej dobroci, pasteuryzowane, od 40 kop. do 1 rb. poleca **F. ENDER,** Piotrkowska 103, dawniej 107. 439-3-3

## Biuro prośb, Żytnickiego, Nowy-Rynek № 6.

Redaguje prośby do wszystkich władz, w kwestyi przesiedlenia, przyjęcia poddaństwa, przywilejów, o wydawanie paszportów, deklaracje o obrotach i dochodach handlowych, reklamacje do dróg żelaznych. (Sprawdza listy frachtowe bezpłatnie), kontrakty, tłumaczenie, przepisywanie dowodów i prywatną korespondencję. Biuro otwarte od godz. 8 rano do 10 wieczorem. 2114-r-104cs

## Drobne ogłoszenia.

A) Leonard Suchowski, korektor fortepianów i pianin, przyjmuje zamawiania osobiste i listownie. Piotrkowska 176. 459-4-4

Chcę pobierać początkowych lekcji śpiewu i gry na cytrze lub mandolinie. Łaskawe oferty składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. F. M. 517-3-3

Chłopczyk 6-miesięczny do oddania na własność. Adres w Administracji „Rozwoju”. 523-3-3

Do prowadzenia interesu potrzebna jest zaraz osoba z kaucją 100 rb. Może być kobieta lub mężczyzna. Pensji od 12 rubli i 10 procent. od dochodów. Przejazd 8 m. 10. 552-1

Dobra okazja. Z powodu nagłej zmiany interesu, sprzedaję skład węgla w dobrym punkcie, dający obrotu tygodniowo od 200-300 rubli na detal. Wiadomość ul. Benedykta № 37 m. 16. 548-3-3

Kredens kupię, ciemny, używany. Wiadomość w „Rozwoju”. 543-3-2

Lokale od 1 lipca do wynajęcia z 5, 4, 2 pokoi z kuchniami, wszelkimi wygodami i gazem. Olginska 12 między Dzielną i Cegielnianą. 546-3-3

Młody człowiek z cztereklasowym wykształceniem poszukuje posady. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. K. C. 507-3-3

Młody człowiek z ładnym charakterem pisma poszukuje do przepisywania w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod B. R. M. I. 172-d-

Maszynę męską Singera, mało używaną, tanio sprzedam. Bałucki Rynek nr. 7 m. 48. 545-3-3

Otrzymałem świeży transport sera szwajcarskiego, krajowego, który sprzedawac będę na pudły i funty. Włodzewska 41 mieszkania 13. 554-2-2

Ostrzegam przed nabyciem ćwiartki losu do III klasy polskiej loteryi klasycznej za nr. 1852 lit. g, gdyż takowy został skradziony. Ignacy Ciemięga. 540-3-3

Obiady gospodarskie w domu prywatnym po 35 kop. Ulica Pusta № 3, na parterze. 1334

Okazyjnie! Fortepian salonowy, mało używany, i garnitur salonowy mahoniowy do sprzedania. Zawadzka 36 m. 11, od godziny 2-4. 523-3-3

Potrzebuję 100 rb. na 3 miesiące, procent dobry, gwarancja pewna. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „100”. 557-3-1

Pies duży, biały, z obrozą, jest do odebrania ul. Mikołajewska 102 m. 39. 569-1-1

Przybiłak się pies, wyżeł czarny, łaty żółte. Odebrać można na ul. Benedykta № 64 u gospodarza. 547-3-3

Potrzebne panny zaraz do krawiecczyni. Benedykta nr. 11 m. 1 549-2-2

Przybiłak się pies duży, podpalany, maści biały, łaty czarne. Odebrać można na ulicy Nowaka № 30 m. 1. 553-3-2

Potrzebna bona polka do czteroletniego chłopczyka. Może być niemka, ale konieczne z polskim. Zielona 20, parter. 555-2-2

Tanio do sprzedania peleryna biała zaopłańska. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 530-2

Zaginął paszport na imię Konstantego Bronisława Rogiewicza, wydany z gminy Lututów, pow. wieluńskiego, gub. kaliskiej. 544-3-3

Zaginął paszport na imię Józefa Janika, wydany z gminy Krzykosy, pow. koloskiego, gub. kaliskiej. 550-3-1

Z powodu choroby właściciela, do sprzedania zaraz sklep spożywczy oraz herbaciarnia. Karola nr. 15. 551-2-2

Zaginął pies legawy, pointer czarny, pysk i piersi podpalane. Oddawca psa na ul. Południową pod nr. 3 mieszcz. 43 otrzyma należne wynagrodzenie. 559-3-1

Zaginął paszport na imię Kazimierza Kowalskiego, wydany z gminy Warta pow. łaskiego. 558-3-1

# OGŁOSZENIE.

Z powodu zupełnej przebudowy są **tanio do sprzedania** następujące maszyny i przyrządy w zupełnie dobrym stanie:

1) **Maszyna parowa bliźniacza**, około 80 koni rzeczywistych (o. cylindra 315 mm., skok 392 mm., rozdział pary kulisowy), sprzężona za pomocą kół zębatach z podnośnikiem (2 bębny o. 1570 mm., szerok. 700 mm.) wraz z częściami dodatkowymi i zapasowemi.

2) **Maszyna parowa bliźniacza**, około 60 koni rzeczywistych (o. cylindra 235 mm., skok 392 mm., rozdział pary kulisowy), sprzężona za pomocą kół zębatach z podnośnikiem (2 bębny o. 1350 mm.) wraz z częściami dodatkowymi i zapasowemi.

3) **Jednocylindrowa maszyna parowa**, około 79 koni rzeczywistych (o. cylindra 375 mm., skok 700 mm., 80 obrotów, rozdział pary Ridera) z kołem pasowem o. 3000 mm., wraz z częściami dodatkowymi, zapasowemi oraz transmisją.

4) **Dynamomaszyna fabryki Schucherta** dla prądu równego (Compound) 110 Volt, 250 Amp. przy 750 obrotach, wraz z przyrządami dla rozdziału prądu i automatycznym regulatorem napięcia.

5) **Jednocylindrowa maszyna parowa** około 20 koni rzeczywistych (o. cylindra mm., skok 350 mm., 180 obrotów, rozdział pary podw. suwakiem) z dwoma kołami pasowemi o. 1600 mm., wraz z częściami dodatkowymi, zapasowemi oraz transmisją.

6) **Dynamomaszyna fabryki „Oerlikon“** dla prądu równego (bocznicowa) 125 Volt, 72 Amp. przy 1100 obrotach, wraz z tablicą rozdzielową.

Bliższa wiadomość w biurze Towarzystwa „SATURN“ w Łodzi, Spacerowa № 17.

436 3-2

## Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna dnia 26 i 27 kwietnia (9 i 10 maja) 1905 r. o godzinie 10 rano będą sprzedane z głośnej licytacji nieprzyjęte przez odbiorców towary, przybyłe w mies. styczniu, lutym, marcu, kwietniu, maju, czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu 1904 r. za frachtami: Woroneż 2520 wyroby wełniane, Ryszkow; Kijów m. 4377 wyroby drewniane, Aleksandryjskie T-wo; Półonnoje 3483 kwas chemiczny, Melomedikon; Bielce 1634 rzeczy domowe, Szifris; Warszawa m. 36877 druki, Gorszowicz; Warszawa m. 33426 obrzynki skórzane, Finkelsztejn; Warszawa m. 35067 kilki, Tursz; Warszawa m. 37782 części żelazne, Löbental; Warszawa m. 40406 wełna drzewna, Oksner dla Łódz. miejs. stacji; Warszawa m. 30298 syropy, Kon; Warszawa m. 30886 towary aptekarskie, Jaruntowski; Petersburg tow. S. P. W. 61024 i 54600 wyroby cukiernicze, Kapłun i Syn; Petersburg tow. S. P. W. 59034 obrzynki wełniane, T-wo Ros. Amer. rezinow. manufakt.; Białystok 25629 i 21635 przedza wełniane, B. I. Hirszgorn; Ryga tow. 89823 sznurki bawełniane, Zegelman; Krejburg 891 wyroby rękodzielnicze, Frankelsztejn; Rewel 17103 taśma wełniana, Goldman; Mińsk 9543 obrzynki sukienne, Rabinowicz; Mińsk 9806 tytuń, Dawidson; Irkucka st. miejska 1048 azbest, Kandalow; Orenburg 5307 wyroby rękodzielnicze, Samodielkin; Moskwa tow. M. Br. 45752 rzeczy domowe, Molke; Lublin 8092 kminek i koper, Wolman; Biała 1137 gwoździe drewniane szewskie, Raabe; Lublin 5811 żelazne części maszyn, Plagie i Łaskiewicz; Brześć centr. 7045 gilzy do papierosów, Szejnberg; Opoczno 2998 piaskowiec, Unikowski; Białystok 25180 skóry wyprawione, Goldberg; Warszawa W. 18318 obrzynki sukienne, Łuński; Mińsk 8584 obrzynki sukienne, Rabinowicz; Orzeł tow. 207 obrzynki sukienne, Minkowicz; Częstochowa 6648 obrzynki sukienne, Fiszman; Kijów 7061 obrzynki sukienne, Narodicki; Warszawa W. 37725 worki bawełniane, Kaczyński; Warszawa W. 32496 części lamp, Bernstejn; Warszawa W. 32475 szlam mineralny, Wargon; Warszawa W. 31983 części narzędzi rolniczych, Kowalski i Trylski; Warszawa W. 29894 i 29512 makarony, Krzymuski; Zawiercie 6575 rzeczy domowe, Karczmarezyk; Warszawa Kal. 332 cykorya Krzymuski; Warszawa pos. 8379 lusterka kieszonkowe, Hospitalnik; Warszawa pos. 8573 podręczniki szkolne, Pruzański; Warszawa posp. 9154 towary aptekarskie, Żlobikowski; Warszawa pos. 9277 druki, Agentura przy komorze; War-

szawa pos. 9537 towary aptekarskie, I. Świetliński; Grodno 536 koszyk pr., Kalecki; Moskwa paś. 9625 produkty chemiczne, K. Blesz; Hamburg 11/106 mąka z cukrem, Akcyjne T-wo transportowe „I. Hevecke“ dla A. I. Szereszewskiego. Nie przyjęte przez odbiorców dosyłki: do frachtu: Charków 105798 wyroby rękodzielnicze, Nacz. st. dla Rosyjskiego T-wo; Aschabad 1890 rodzenki, Wschodnie T-wo. Zwrotne towary: Wolbrom 8 druki z frachtu № 13749, Nacz. st. dla Gutsztata; Kijów 4035 bagaż z frachtu 168 od 7/X 1901 r., Kijowsk. magaz. nie wykup. tow. dla Arona Agińskiego; Mohylów nad Dnieprem 172 blacha żelazna z frachtu 19183, Nacz. st. dla Karola Asta; Buguruslan 62, towary wełniane z frachtu 24372, Nacz. st. dla R. Niedźwiedzia; Rożyszcze 6051 ubranie gotowe z frachtu 85736, Nacz. st. dla Bildera; Kozłów 3926 wyroby rękodzielnicze z frachtu 272875, Nacz. st. dla M. A. Prussaka; Częstochowa 13365 bagaż z kwitu bagażowego 237, eksped. tow. dla I. R. zenberga; Brasowo 108 wełniane towary z frachtu 225386 od 11 czerwca 1902 r., Nacz. st. dla firmy „Bejslechem i Majerman“; Jekaterynosław 9203 wyroby wełniane z frachtu Łódź—Wołnowacha № 17604, Jekateryn. centr. skład dla M. Łapina; Bojarka 9 rzeczy domowe zapomniane w pociągu № 4 bis, Nacz. st. dla Skulskiego; Winnica 247 zapomniane pasażerskie palto, Nacz. st. dla Szora; Warszawa S. p. W. 3493 parasole, Nacz. st. dla I. Gitelzona.

Na stacji **Łódź-Karolew** dnia 27 kwietnia (10 maja) 1905 r. o godzinie 2 po południu: Rudniki 1301 wapien, Kanigowski dla Wodzislawskiego; Końsk 5262 piaskowiec, Hiller; Kielce 441 wapien, Ejzenberg; Jędrzejów 217 worki próżne, Wertgejs dla Rozmaryna; Chęciny 930 i 929 wapien, Owczarewicz; Chęciny 526 wapien, Goldfarb; Chęciny 47 wapien, Goldfarb dla M. Poznańskiego; W. Anadol 796 wyroby metal., Treguzow dla firmy „Kin i Ulrych“; Biała Cerkiew 5616 plewy gryczane, Korelman; Ostrowiec 2395 zrotny towar: beczki próżne, Nacz. st. dla Litocheńskiego.

Na stacji **Łódź-Chojny** dnia 29 kwietnia (12 maja) o godzinie 2-jej po południu: Zagnańsk Łódź-Karolew 179 kloce dębowe, Lichtenstejn; Końsk 4160 glina ogniotrwała, Rozenberg.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: Na stacji Łódź Fabryczna dnia 28 i 29 kwietnia (11 i 12 maja) 1905 roku o godzinie 10 rano; Na stacji Łódź-Karolew dnia 2 (15) maja 1905 roku o godzinie 2 po południu i na stacji Łódź-Chojny dnia 3 (16) maja 1905 roku o godzinie 2 po południu. 460—3—1



## Magazyn Tow. Akc. Zakładów Żyrardowskich

Łódź, Piotrkowska № 6.

Poleca na sezon bieżący w wielkim wyborze:

Nakrycia stołowe i deserowe. Serwetki stołowe i deserowe.	Obrusy, Serwetki, Ręczniki i Ścierki.
Chustki do nosa białe i kolor.	Pończochy, skarpetki etc.
Płócienka, zefiry i batysty kolorowe na suknie damskie.	Drelichy na mężkie, dziecięce i liberyjne ubr. Kamizelki pikowe.
Firanki, Story, Kotdry watowe, pluszowe i puchowe.	Kapy na łóżka uulowe, pikowe i wełniane.

Kotdry letnie do spania. 461—3—1

## Kasa Posagowa Aleksandrowska.

### OGÓLNE ZEBRANIE

odbędzie się dn. 3/16 kwietnia, t. j. w niedzielę o g. 2 pop., na które członkowie proszeni są o zebranie się, dla rozstrzygnięcia ważnych warunków, dotyczących się tej kasy. 449 3 3  
Komisja rewizyjna.

### KANTOR

wszelkiej 322-12-10

## Służby domowej

ulica ANDRZEJA № 1.

## Sklep rzeźnicki

z dwoma pokojami i warsztatem do wyjątej zaraz. Ulica Andrzeja nr. 49. Bliższa wiadomość: ulica Piotrkowska nr. 200, 3 ie piętro, front, od 12-2 w po-łudnie. 427—3—3

Wszyscy członkowie **Bałuckiej Kasy posagowej**, którzy obecnie do niej należą, jak również członkowie, którzy dawniej do tej Kasy należeli i już otrzymali posagi, proszeni są o przybycie na zebranie w czwartek 13 kwietnia o godz. 7-jej wieczorem do lokalu III oddziału straży ogniowej, Mikołajewska 54, w celu omówienia bardzo ważnych spraw, dotyczących tej Kasy. 455—3—2

## 2 lub 3 pokoje z kuchnią

potrzebne od 1 go lipca. Oferty w Administracyi „Rozwoju“ pod literami „D Z.“ 451—6—3